



Sygn. akt I CSK 301/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)
SSN Joanna Misztal-Konecka (sprawozdawca)
SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa W. [...] Spółki Akcyjnej w Z.
przeciwko M.B.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 października 2019 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 grudnia 2017 r., sygn. akt V ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

ZASADNIENIE

1. Pozwem z 2 lipca 2012 r. W. [...] Spółka Akcyjna w Z. wniosły o zasądzenie od M.B., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą [...] „L.”, kwoty 286 200 zł

z ustawowymi odsetkami od 26 października 2011 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania.

2. W dniu 19 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał M.B., aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 286 200 zł z ustawowymi odsetkami od 26 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3 578 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W dniu 7 sierpnia 2012 r. pozwany złożył zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając ten nakaz w całości i wnosząc o jego uchylenie, oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z 21 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 19 lipca 2012 r.

3. Wyrokiem z 6 grudnia 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...):

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w W. w dniu 19 lipca 2012 r. (w sprawie o sygnaturze II Nc (...)) i oddalił powództwo, zasądając od W. [...] S.A. z siedzibą w Z. na rzecz M.B. kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądził od W. [...] S.A. z siedzibą w Z. na rzecz M.B. kwotę 14 400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. nakazał pobrać od W. [...] S.A. z siedzibą w Z. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W. kwotę 14 310 zł tytułem opłaty od apelacji, od której uiszczenia pozwany był zwolniony.

Sąd Apelacyjny podzielił częściowo ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy:

Spółka W. [...] z siedzibą w Z. powstała w dniu 28 grudnia 2007 r. jako spółka Skarbu Państwa. Do jej zadań należy m.in. produkcja elementów elektronicznych i sprzętu elektronicznego, działalność w zakresie telekomunikacji satelitarnej i telekomunikacji przewodowej, działalność związana z doradztwem w zakresie informatyki, z oprogramowaniem oraz działalność usługowa w zakresie informatyki. M.B. jest emerytem, z zawodu zawodowym żołnierzem. Od kilkunastu

lat prowadzi własną działalność gospodarczą - [...]„L.”. Współpracował z powodową spółką, serwisując sprzęt związany z łącznością.

W dniu 11 października 2010 r. strony zawarły umowę, dzięki której powódka miała pozyskać, przy pomocy pozwanego, zdolność oraz niezbędną wiedzę do zakupu oraz dalszej odsprzedaży produktów biometrycznych firmy C. oraz integrować te produkty z własną technologią łączności satelitarnej [...]. Pozwany zobowiązał się do zapewnienia klientów zainteresowanych zakupem, których zamówienia bądź zapytania ofertowe miał przekazywać spółce. Zobowiązał się do wygenerowania i dostarczenia dochodowych sprzedaży rozwiązań biometrycznych, bazujących na produktach firmy C. dla końcowych klientów z regionu E.. Umowa miała obowiązywać przez okres 12 miesięcy od dnia jej podpisania, a następnie mogła być przedłużana corocznie za obopólną zgodą. Pozwany zobowiązał się, że w ciągu pierwszego okresu ważności umowy łączna wartość dochodów spółki ze sprzedaży produktów klientom skierowanym przez niego pozwanego będzie nie mniejsza niż 2 000 000 zł, przy marży nie większej niż 10%, ale i nie mniejszej niż 5%. Spółka zobowiązała się przekazać pozwanemu środki pieniężne na poczet świadczenia usług stanowiących przedmiot umowy. W przypadku nieosiągnięcia przez spółkę założonych dochodów, określonych w umowie jako wartość celowa, pozwany zobowiązał się zwrócić otrzymaną kwotę w terminie 14 dni od zakończenia pierwszego okresu umowy, w wysokości proporcjonalnej do niezrealizowanej przez powódkę wartości dochodów ze sprzedaży produktów.

Po zawarciu umowy M.B. podejmował czynności wstępne zmierzające do jej zrealizowania. Przeszkolił sześciu pracowników powodowej spółki. Wielokrotnie prezentował urządzenia Fusion dla grup i osób zainteresowanych wyrobami biometrycznymi. Ponadto przygotował dla spółki ofertę do przetargu organizowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej oraz przeprowadził merytoryczną korespondencję w jej imieniu z odpowiedzialnym oficerem, w celu sprecyzowania niejasnych zapisów Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia. Pozwany opracował również dla powódki i potencjalnych klientów historyczny rys biometrii wojskowej oraz prezentację C.. Ponadto opracował podstawy dotyczące uruchomienia sekcji biometrycznej w powodowej spółce oraz stworzenia pierwszego produktu spółki, wykorzystującego produkty i technologie C., analizę

rynku E., prezentacje dla izraelskiego klienta I.. Wraz z innymi specjalistami przygotował obsługę prezentacji i demonstracji urządzenia F. oraz systemu C. „J.” wraz z oprogramowaniem serwerowym [...] C.. dla delegacji zagranicznych zainteresowanych rozwiązaniami biometrycznymi na Międzynarodowych Targach Przemysłu Obronnego w K. we wrześniu 2011 roku, w tym dla Wiceministra Obrony Izraela, Wiceministra Obrony Indii, Przedstawiciela Ministerstwa Obrony Pakistanu, Włoch, Rumunii oraz Przedstawiciela Departamentu Obrony U.S.A. W listopadzie 2010 r. przygotował udział powódki w przetargu na wyposażenie Centralnego Instytutu Kryminalistycznego Komendy Policji Węgierskiej w B. w system identyfikacji biometrycznej AFIS, bazujący na technologii i produktach firmy C..

W dniu 22 września 2011 roku, w wyniku niewywiązania się z § 3 umowy (brak umów na sprzedaż urządzeń i realizacji wynikającego z tego zysku), powódka skierowała do pozwanego wezwanie do wykonania umowy, a w przypadku braku wykonania zażądała zwrotu do 25 października 2011 r. kwoty 315 480 zł wypłaconej w na podstawie § 4 ust. 1 umowy. Pozwany otrzymał powyższe wezwanie w dniu 28 września 2011 r. Pismem z 27 października 2011 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty należności wynikających z niewykonania zobowiązań zawartych w umowie z 11 października 2010 r. - do zapłaty kwoty 286 200 zł w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania. Pismem z 15 listopada 2011 r. M.B. zobowiązał się do uregulowania zadłużenia w kwocie 234 000 zł plus VAT. Jednocześnie zwrócił się o przedłużenie terminu spłaty do 6 miesięcy, doliczając do wskazanej kwoty należne ustawowo odsetki. Powodowa spółka wyraziła na to zgodę.

W dniu 22 listopada 2011 r. strony zawarły ugodę, w której pozwany uznał dług w kwocie 286 200 zł brutto. Termin spłaty należności odroczone do 26 maja 2012 roku, a w okresie odroczenia terminu spłaty naliczane miały być odsetki ustawowe. Niewykonanie przez pozwanego tego zobowiązania miało skutkować odstąpieniem od ugody przez powódkę oraz natychmiastową wymagalnością całego zadłużenia. Ponadto pozwany zobowiązał się do poinformowania spółki w terminie co najmniej jednego miesiąca przed upływem terminu spłaty należności, o swojej sytuacji ekonomiczno-finansowej, która uniemożliwiłaby mu terminowe wykonanie określonego w ugodzie zobowiązania.

4. Sąd Apelacyjny uznał z jednej strony, że pominięte zostały dowody, na podstawie których należało ustalić dalsze okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, w tym zwłaszcza wiążące się z treścią nawiązanego przez strony stosunku umownego i wynikających z niego obowiązków powodowej spółki. Z drugiej strony, zaaprobował stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, nie zaś umowa o dzieło, skoro obowiązki umowne M.B. sprowadzały się do podjęcia szeregu czynności związanych z przeprowadzeniem szkoleń, pomocy w opracowaniu koncepcji i projektu technicznego prototypu, przy przygotowaniu prototypu urządzenia i jego przetestowaniu, poszukiwaniu odbiorców tego sprzętu, śledzenia i wskazywania powodce odpowiednich przetargów, w których mogłaby wziąć udział w celu sprzedaży urządzenia. Z obowiązków tych, które nie mogą być traktowane jako zmierzające do osiągnięcia konkretnego rezultatu w rozumieniu art. 627 K.c., pozwany wywiązał się w odpowiedni sposób.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący zasadnie zarzucił sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 65 § 2 K.c., który stanowi podstawę do przeprowadzenia trzech poziomów wykładni umowy: dosłowne (literalne) brzmienie umowy, treść oświadczeń woli ustalaną z zastosowaniem kryteriów interpretacyjnych zawartych w art. 65 § 1 K.c., wreszcie sens oświadczeń woli ustalony przez odwołanie się do zgodnego zamiaru stron i celu umowy. W oparciu o zeznania świadków, zwłaszcza zeznania J.Z. i W.L., Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo, że działaniom, do których podjęcia zobowiązał się pozwany, a których wykonanie, w całości i z należytą starannością, potwierdzili przesłuchani świadkowie, towarzyszyć miały działania powodowej spółki, które nie zostały wyszczególnione w tej umowie, w tym zwłaszcza stworzenie prototypu urządzenia, który miał być następnie przedmiotem sprzedaży. Projekt tego urządzenia nie został jednak stworzony, a przyczyny niewykonania tego zobowiązania nie leżą po stronie pozwanego, lecz wyłącznie po stronie spółki, co wprost wynika z zeznań świadków J.Z. i W.L.. Taki stan rzeczy spowodowany był powołaniem przez spółkę zbyt małego zespołu, nienależytym przygotowaniem merytorycznym jego członków, brakiem determinacji osób nim zarządzających i niewystarczającym czasem na realizację zadania. Doszło więc do sytuacji, w której pozwany wykonał w należyty sposób swoje obowiązki, otrzymał

w formie zaliczkowej należne wynagrodzenie, rozdysponowane na cele związane z umową (w tym na wynagrodzenie osób, którymi się posłużył przy realizacji umowy), zaś strona powodowa swoich obowiązków nie wykonała. W ocenie Sądu Apelacyjnego umowa zawarta przez strony jest zatem ważna, lecz roszczenie na niej oparte nie zasługuje na ochronę, albowiem żądanie zwrotu przez pozwanego przekazanych mu kwot stanowi nadużycie przysługującego spółce prawa podmiotowego (art. 5 K.c.).

Dodatkowo w ocenie Sądu Apelacyjnego sąd pierwszej instancji nie przywiązał należytej wagi do zagadnienia wzajemnych ustępstw w umowie zawartej przez strony w dniu 22 listopada 2011 roku, a w konsekwencji wadliwie zakwalifikował ją jako ugodę. Nie dostrzegł bowiem Sąd Apelacyjny w tejże umowie wzajemnych ustępstw stron, stąd uznał ją jako tzw. uznanie właściwe, które ma znaczenie dowodowe w sferze procesu cywilnego, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje, lub istnieje, ale w mniejszym wymiarze. W toku niniejszego postępowania pozwany sprostował temu obowiązkowi o tyle, że przeprowadzone dowody uprawniają do stwierdzenia, że roszczenie dochodzone pozwem nie zasługuje na ochronę, gdyż jego dochodzenie stanowi nadużycie prawa podmiotowego.

5. Od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) skargę kasacyjną wywiodła powodowa spółka, zaskarżając go w całości. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 5 K.c., art. 65 K.c., art. 354 K.c., art. 917 K.c., art. 735 K.c., jak też przepisu prawa procesowego – art. 328 § 2 K.p.c. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego uchylenia i orzeczenia co do istoty sprawy poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w W. w dniu 19 lipca 2012 roku.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany domagał się jej oddalenia i zasądzenia zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Wprawdzie co do zasady w pierwszej kolejności Sąd Najwyższy winien odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, jednakże w niniejszej sprawie niezbędne jest stwierdzenie przede wszystkim zasadności zarzutu naruszenia art. 917 K.c. Sąd Apelacyjny bezzasadnie bowiem odmówił umowie z 30 listopada 2011 r. (wskazywanej przez Sąd Apelacyjny jako zawartej 22 listopada 2011 roku) kwalifikacji jako ugody w rozumieniu art. 917 K.c. Zgodnie z art. 917 K.c. przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Ustawodawca określa zatem dwa główne elementy ugody (*essentialia negotii*): wzajemne ustępstwa stron i dążenie do uzyskania stabilnej sytuacji prawnej. Żadnego z tych elementów nie można pomijać, jednakże kluczowe znaczenie interpretacyjne przyznać trzeba ustalającemu charakterowi ugody. Z tego względu podkreślić należy, że ugoda, pełniąc funkcje stabilizacyjne i koncyliacyjne, nadaje istniejącemu stosunkowi prawnemu cechy pewności i bezsporności, zwłaszcza że ustawodawca ograniczył możliwość uchylenia się od skutków prawnych ugody (art. 918 K.c.). Jeżeli wierzyciel wykaże zawarcie ugody, w której strony ustaliły wysokość wierzytelności mu przysługującej, ciężar dowodu, że kwota wynikająca z ugody, jest wierzycielowi nienależna spoczywa na dłużniku (wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2017 r., IV CSK 179/16, niepubl.). Co więcej, treść ugody ma zasadnicze znaczenie dla określenia objętych nią wzajemnych roszczeń stron (wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., III CSK 25/11, niepubl.).

Sąd Apelacyjny nie przywiązał należytej wagi do celu zawarcia umowy z 30 listopada 2011 roku, jak też jej postanowień, w których każda ze stron określała swoje ustępstwa: pozwany po raz kolejny zobowiązywał się do spełnienia świadczenia na rzecz powoda, zaś powód rozkładał to świadczenie na raty, rezygnując z domagania się jego natychmiastowej zapłaty.

W orzecznictwie za utrwalone należy uznać stanowisko, że czynione sobie przez strony ugody wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego mają na celu wyeliminować niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku, zapewnić wykonanie takich roszczeń albo uchylić

istniejący lub mogący powstać spór pomiędzy stronami. Rodzaj i zakres ustępstw mogą być różne, nie muszą być jednakowo ważne ani ekwiwalentne. Ocena, czy coś jest ustępstwem jednej strony na rzecz drugiej uwzględniać powinna zarówno treść stosunku prawnego, który stanowił podłoże zawarcia ugody, jak i okoliczności, w jakich zobowiązanie dłużnika ma być wykonane. Z tego powodu o kwalifikacji czynności prawnej jako ugody nie decydują ustępstwa, jakie strony czynią sobie wzajemnie w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego, odniesione do rzeczywistej, obiektywnie ustalonej treści tego stosunku, lecz ustępstwa jakie strony czynią sobie wzajemnie w porównaniu do rozumienia przez każdą z nich treści stosunku prawnego i przekonania o rodzaju oraz wielkości roszczeń z niego wynikających (wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2006 r., IV CK 393/05, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 30 września 2010 r., I CSK 675/09, niepubl.).

Skoro zaś Sąd Apelacyjny wadliwie kwalifikował umowę stron z 30 listopada 2011 roku, skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

8. Skarga kasacyjna zasługuje nadto na uwzględnienie z uwagi na zasadne zarzuty naruszenia prawa procesowego. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Apelacyjny nie spełnia wymagań określonych w art. 328 § 2 K.p.c. w zw. z art. 391 § 1 K.p.c. przez co zaskarżone orzeczenie w istocie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2005 r., IV CK 122/05 niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC-ZD 2008/D/118; postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 578/17, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2018 r., V CSK 292/17, niepubl.). Zgodnie z art. 328 § 2 K.p.c., uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Powołany przepis doznaje pewnej modyfikacji w postępowaniu apelacyjnym z uwagi na jego odpowiednie stosowanie w tym postępowaniu. Wskazać bowiem należy, że Sąd drugiej instancji, w myśl art. 378 § 1 K.p.c. ma obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich

podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne. Z tych względów, sąd drugiej instancji powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne.

Następnie, w myśl art. 382 K.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. W sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego. Jeżeli jednak dochodzi do zmiany lub uzupełnienia ustaleń faktycznych, jak miało miejsce w niniejszej sprawie, obowiązkiem sądu odwoławczego jest precyzyjne przedstawienie nowych lub dodatkowych ustaleń faktycznych wraz ze wskazaniem dowodów, w oparciu o które te ustalenia zostały poczynione, jak też wyjaśnieniem, dlaczego odmówiono mocy dowodowej dowodom przeciwnym. Nie można również pominąć, że ustalenia faktyczne czynione winny być adekwatnie do kręgu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Przypomnieć zatem należy, że w niniejszej sprawie powodowa spółka dochodziła od pozwanego zwrotu kwoty 286 200 zł, przekazanej na poczet wynagrodzenia związanego z wykonaniem umowy z 11 października 2010 roku, podnosząc, że z uwagi na nieosiągnięcie przez powódkę dochodów od klientów skierowanych przez pozwanego. Powoływała się przy tym na uznanie długu przez

pozwanego oraz na zawarcie ugody z pozwanym w odniesieniu do dochodzonej należności.

Sąd Apelacyjny ostatecznie powództwo oddalił, powołując się m.in. na to, że poza obowiązkami wskazanymi w treści umowy odzwierciedlonej w dokumencie pisemnym, na powodowej spółce spoczywały inne, liczne obowiązki, których powódka nie wykonała. Jak słusznie wskazano w skardze kasacyjnej, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego nie udziela wyjaśnień jakie dokładnie dodatkowe – ponad wskazanymi w piśmie datowanym na 11 października 2010 r. – obowiązki spoczywały na powodowej spółce (w tym co do parametrów prototypu, który spółka zobowiązała się wyprodukować) i kiedy zostały one uzgodnione jako element umowy stron z 11 października 2010 roku, jak też w oparciu o które z przeprowadzonych dowodów takich ustaleń Sąd Apelacyjny dokonał.

8. Nie można nadto pominąć, że akcentowane przez Sąd Apelacyjny okoliczności w postaci braku należytego współdziałania powodowej spółki w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowią podstawę do zastosowania art. 5 K.c., podczas gdy równocześnie Sąd Apelacyjny wywodzi, że z tej przyczyny pozwany nie mógł zobowiązania wykonać; niewykonanie jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności pozwany nie ponosi. Analizy zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego budzą wątpliwości co do tego, czy w ocenie tego Sądu pozwany w istocie nie jest zobowiązany do zwrotu pobranego wynagrodzenia, ponieważ nie wykonał zobowiązania z powodu okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi, czy też jego zobowiązanie do zwrotu pobranego wynagrodzenia zaktualizowało się, jednakże nie może być skutecznie przez powoda dochodzone jako sprzeczne z art. 5 K.c. Tymczasem oddalenie powództwa na podstawie art. 5 K.c. oznacza zaakceptowanie przez sąd sytuacji gdy, stan faktyczny w sprawie nie odpowiada stanowi prawnemu.

9. Sąd Najwyższy nie wyklucza powołania się na nadużycie prawa również w stosunkach między przedsiębiorcami, jednakże z ograniczeniem do wyjątkowych sytuacji (wyrok Sądu Najwyższego z 24 kwietnia 2014 r., III CSK 178/13, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2017 r., II CSK 491/16, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2017 r., II CSK 398/16, niepubl.). Trzeba jednak

pamiętać, że zasady współżycia społecznego to pojęcie niedookreślone, nieostre, a powoływanie się na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego powinno wiązać się z konkretnym wykazaniem o jakie zasady współżycia społecznego w konkretnym wypadku chodzi oraz na czym polega sprzeczność danego działania z tymi zasadami. Taki charakter klauzul generalnych nakazuje ostrożne korzystanie z instytucji nadużycia prawa podmiotowego jako podstawy oddalenia powództwa, a przede wszystkim wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności, aby w ten sposób nie doprowadzić do podważenia pewności obrotu prawnego. Zasadą bowiem jest, że ten, kto korzysta ze swego prawa, postępuje zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego.

Powyższe przesłanki winien mieć na uwadze Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy, o ile po dokonaniu ustaleń faktycznych i prawnych odnoszących się do umownie zastrzeżonych obowiązków powoda oraz kwalifikacji umowy z 30 listopada 2011 roku, uzna za zasadne rozważenie dochodzenia roszczeń przez powoda z punktu widzenia zgodności z art. 5 K.c.

10. W tych samych okolicznościach nie można wykluczyć, że zajdzie potrzeba analizy pierwotnej umowy stron, w której zastrzeżono, iż w przypadku nieosiągnięcia przez powoda założonych dwóch milionów złotych dochodu pozwany zwróci powodowi przekazane uprzednio na realizację umowy środki (§ 4.3 umowy). Wymagać zatem może precyzyjnego określenia charakteru i sposobu obliczania wynagrodzenia pozwanego, zastrzeżonego w umowie. Równocześnie – z powodu wadliwości uzasadnienia Sądu Apelacyjnego – za przedwczesne uznać należy wiążące odnoszenie się do dalszych zarzutów stawianych w skardze kasacyjnej, a to naruszenia art. 65 K.c., art. 354 K.c. oraz art. 735 K.c.

11. Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 i 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ K.p.c.).

as]

aj

